

GAZETA ŁÓDZKA

Wtorek, 3 Kwietnia 1917 r.

ORGAN NARODOWY.

Rok VI. — № 91

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

PRENUMERATA w ŁODZI WYNOŚ:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartałnie rb. 1.80
miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie popołudniu.

Redakcja i Administracja Przejazd 8, skrzynka pocztowa № 54. Administr.
otwarta codz. od 9 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 12 rano.Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10-jej do 2-jej.Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA.

Nadesłany przez i wśród tekstu za wiersz poety lub jego
miejsce 50k; reklamy za tekstem 20 k; powyżej 15 k
nekrologia 20 k; ogłoszenia drobne 2 kop. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 20 kop

Teatr Polski

Ostatnie gościnne występy L. SOLSKIEGO!

Dziś, we Wtorek 3-go i Środa 4-go Kwietnia o godz. 7 i pół w. **punktualnie**

„JUDASZ Z KARJOTHU“

sztuka w 5 akt. (6 obraz.) K. H. Rostworowskiego.

Nowe dekoracje według projektów profesora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie J. Mehoffera.

Pierwsza Krajowa Wytwarzalnia Kart do gry w Warszawie,

podaje do powszechnej wiadomości, że wyszły już i są do nabycia

wszędzie „KARTY TEATRALNE“ (dramat i komedia).

Przedstawicielstwo dla hurtowej sprzedaży w Łodzi, ul. Sienkiewicza (dawnej Miko-
łajewska) № 6 m. 1, między godz. 10—12 przed południem.

LUCYNA

Program od 31 Marca 1917.

Dziewczyna z pod strzechy

Dramat w 5 częściach.

Rewolucja rosyjska
i polska racja stanu.(stł.) Ostatnie wypadki, jakie miały
miejsce w Rosji, wywołały wielki ferment
również w obozach politycznych polskich.
Zwłaszcza orientacja rusofilską poczęła
tryumfować, licząc na to, że liberalna Rosja,
jako antyteza dotychczasowego despotycz-
nego caratu, znajdzie również sympatię
i w kołach niepodległościowych.Niepodległościowa część polskiego obo-
zu socjalistycznego opierała bowiem głów-
nie swój antyrosyjski front na uczuciu
nienawiści do despotyzmu i carostwa.
Polscy socjaliści polityce swojej nadali kie-
runek, zwrócony przeciw Rosji, nie dlate-
go, ażeby w istocie rosyjskość, jako taka,
była im wstrętną; nie powodowała nimi
również i żadna wyższa racja stanu. Wi-
dzieli oni w Rosji uosobienie najczarniej-
szej reakcji, kwintesencję absolutnej mo-
narchicznej władzy, bezpraw e wszechwład-
nej biurokracji, jednym słowem, potwora,
mołocha, pożerającego wszystko, co dążyło
do wolności i niezależności.Zmiana stosunków politycznych w Ro-
sji w niczem jednak nie zmieni frontu
czynników państwowotwórczych w Polsce.
Obóz niepodległościowy polski czerpie bo-
wiem swoją orientację nie z chwilowych,
łakich, czy innych ustrojów państwowych
państw zaborczych, powoduje się nie na-
strojami chwilowymi, tych czy innych
rządów, lecz jedynym punktem wyjścia
jest polska racja stanu.Sprawa stosunków między Rosją i Pol-
ską nie jest zagadnieniem chwilowym, nie
jest kwestją jedynie na dzisiaj. Powstała
ona nie przed 150 laty, lecz przed wieka-
mi. Umowa panów małopolskich z Ja-
giellą w Krowie, unja Horodelska i Lubel-
ska stały się źródłem walki dwóch idei
państwowych, z których jedna zwracała
myśl polską na wschód ku morzu Czarnemu,
Dnieprowi i Dzwinię Zachodniej, dru-ga kazała Piotrowi Wielkiemu „prorobić
okno w Jewropu“ i po trupie Polski za-
siąść w gronie kulturalnych państw euro-
pejskich.Jeżeli niepodległościowość ma być
naprawdę konkretną wytyczną polskiej po-
lityki, musi być ujęta w formę postulatu
państwowego. W dzisiejszych stosunkach
międzynarodowych tylko państwo stanowi
wyraz samodzielności i niepodległości. Nie
można bowiem z niepodległościowości czy-
nić jedynie frazesu, czy hasła agitacyjne-
go. Musi się ona identyfikować ściśle
z pojęciem państwowości.Tak więc idea państwa polskiego,
czyli inaczej polska racja stanu roztrzyga
kwestię stosunku Polski do Rosji. Pań-
stwowe granice Polski znajdują się na te-
renie obszarów, zajętych przez Rosję. I dla-
tego też rewolucja rosyjska nie zmieni
w niczem konsekwentnej i świadomej swych
celów polityki państwowej polskiej, którą
znamiomować musi i znamiomować będzie
prostolinijsność i zdecydowanie — cechy
prawdziwie męskiej myśli.

Przewrót w Rosji.

Pokój czy wojna?

„Echo de Paris“ dowiaduje się, iż
rada rewolucyjna wydała odezwe, do-
magającą się głosowania wojska w spra-
wie kontynuowania wojny. Pewne oko-
liczności przemawiają za tem, że gło-
sowanie to wypadnie na korzyść spiesz-
nego zawarcia pokoju. Przemawia za
tem również program robotników ro-
syjskich, opublikowany właśnie w no-
wojorskim „Heraldzie“ przez posła do
Dumy, Sokołowa, członka robotniczego
komitetu wykonawczego.

Żołnierze chcą wojny.

Agencja petersburska donosi: 10 ty-
sięcy żołnierzy z załogi petersburskiej sta-
wiło się przed pałacem Taurydzkim dla
podziwienia rządu tymczasowego i oświad-
czyło się za hasłem: „Wojna aż do upa-
dłego“. Wyrazili oni żądanie, aby ener-
gicznie wzmożono wyrób amunicji oraz
oświadczyli się za wprowadzeniem w Rosji
republiki demokratycznej.Rząd tymczasowy w kwie-
terze głównej.Z Petersburga pod datą 2-go kwiet-
nia donoszą: Wczoraj wszyscy ministro-wie z księciem Lwowem na czele udał się
do głównej kwatery. Wśród postanowień
nowego rządu znajduje się zniesienie ka-
ry śmierci.Władcywostok w rękach
rewolucjonistów.Według ostatnich wiadomości ze Stok-
holmu, Władcywostok został zupełnie opa-
nowany przez „bolszewików“. Podczas
gwałtownych walk ulicznych, żandarmi
podpalili wszystkie magazyny. Rewolucjo-
niści stworzyli radę robotniczą, która uję-
ła ster rządów w mieście i porcie.

Niepokoje w Odesie.

Z Wiednia donoszą: Według otrzy-
manyh tu z Rosji wiadomości, w Odesie
wybuchnęły potężne niepokoje. Tłum spła-
dował spichrzce zbożowe. Tysiące robot-
ników portowych porzuciło pracę. Ruch
kolejowy w całej południowej Rosji przer-
wany.Konstantynopol między-
narodowy.Minister sprawiedliwości, Kierenski,
oświadczył przedstawicielom prasy, że
pułkowskie fabryki amunicji są już w
ruchu i że Rosja zamierza tak długo
wojnę prowadzić, aż Konstantynopol bę-
dzie umiędzynarodowiony.Usuwanie monarchistów
z armji.„Daily News“ dowiaduje się z Peters-
burga, iż rząd prowizoryczny ogłosił dy-
misję około 250-ciu oficerów sztabowych,
w tej liczbie 12 generałów, a to z powo-
du przekonań monarchistycznych.Król rumuński wobec
sytuacji w Rosji.Z Petersburga donoszą: W kołach
szlacheckich do rodziny króla rumuńskiego
zapewniają, że król i jego małżonka zroz-
paczeni są przebiegiem ostatnich wypad-
ków, nie można bowiem liczyć, że Rosja
zechce przelewać krew swoją w interesie
przywrócenia zbiegłego króla na tron ru-
muński. Król przebywa obecnie w Eka-
terynostawiu, gdzie zamieszkuje w pałacu
Półmorkina. Nad pałacem tym rozciągnię-
to ścisły dozór, istnieje bowiem obawa,
że królowa rumuńska, jako wielka księżna,
może być narzędziem intryg i zabiegów
reakcyjnych ze strony niektórych osób
rodziny cesarskiej.Przedstawiciel armji rewo-
lucyjnej w Sztokholmie.„N. Fr. Presse“ donosi ze Sztokholmu,
że przybył tam z polecenia rosyjskiej par-
tyi socjalistycznej „przedstawiciel rewolu-
cyjnej armji“, aby oficjalnie zawiadomić
skandynawskich socjalistów o przebiegu
rewolucji. Opowiada on, że w Petersburgu
uwięziono przeszło 200-tu studentów
i studentek jako szpiegów. Natomiast oko-ło 20 tysięcy akademików w Petersburgu
znajduje się w obozie socjalistycznym.Mówi on, o republice jako o rzeczy
pewnej, za nią jest większość. W kor-
pusie oficerów znajduje się wielu socjali-
stów.Co do możliwości pokoju oświadczył
kurjer, że dzienniki socjalistyczne, oświad-
czają, iż socjaliści pragną pokoju.

Rezygnacja posła.

Z Kopenhagi donoszą do „Tägliche
Rundschau“: Jak się dowiaduje „Natio-
nal Tidende“, poseł rosyjski w Kopenha-
dze, bar. Buxhøweden, podał się do dy-
misji. Kto będzie jego następcą, dotych-
czas niewiadomo.

Asquith zamiast Buchanana.

Donoszą ze Sztokholmu, że przebywa-
jący tam rosjanie stwierdzają, iż interesy
Anglii straciły na rewolucji. Zauważyć się
daje ochłodzenie stosunków między nowym
rządem a Buchananiem, skutkiem czego
prawdopodobnie Buchanan zostanie odwo-
łany ze stanowiska ambasadora, które ma
objąć Asquith.

Kronika polityczna.

Z komunikatów koalicji.

Z rosyjskiego (30 marca).

Front zachodni: Pod wsią Holdo-
wicze, o 20 wiorst na południe od Ba-
ranowicz, dokonaliśmy w nocy na 29
marca ataku za pomocą gazów. Jedno-
cześnie artylerja nasza ostrzeliwała ro-
wy nieprzyjacielskie granatami, wydzie-
lającąmi gaz.Pod wsią Martynówka, nad kana-
łem Ogińskiego, nieprzyjacieli natarli na
nasze stanowiska, po gwałtownym przy-
gotowaniu artyleryjskim. Nieprzyjacie-
lowi powiedło się wtargnąć do rowów
naszych, ale wyparliśmy go przeciwta-
kiem z powrotem do rowów jego.Pod wsią Burka, o 35 wiorst na
północ od Focsani, artylerja nasza ze-
strzeliła samolot nieprzyjacielski.Samoloty nasze bombardowały
Tulceę.

(31 marca).

Front zachodni: Odparliśmy słabą
atak niemieckie na północy od Iluk-
szy i w okolicy Postaw. Na pozosta-
łym froncie ogień oddziałów wywiadow-
czych.Front rumuński: Obustronny ogień
oddziałów wysładowczych i patroli. —
Artylerja nasza ostrzeliwała z powodze-
niem monitory niemieckie, usiłujące
zblżyć się do Galaczu.Lotnictwo: Jeden z latawców na-
szych rzucił bomby na dworzec kolejow-
y w Wilnie.W okolicy Podhajec porucznicy
lotnictwa Wisniakow i Archangielski
zestrzelili latawiec niemiecki i wzięli do
niewoli obu oficerów-lotników.

Z francuskiego (1 kwietnia).

Na południu od Ailette zaatakowa-
liśmy pomysłnie stanowiska nieprzyja-
cielskie na wielu punktach frontu Neu-
ville sur Margival — Vregny. Oddziały
nasze uczyniły godne uwagi postępy na
wschodzie od tej linii i pomimo ener-

gicznej obrony nieprzyjaciela zajęły wiele ważnych punktów oparcia nieprzyjaciela. Wieczorem i nocą podejmowali Niemcy pięć kontrataków, które załamały się jednak w ogniu naszych karabinów maszynowych. Przeciwnik poniósł przytem ciężkie straty. Liczba jeńców wynosi 80, w tem 2 oficerów.

Na lewym brzegu Mozy artylerja nasza skierowała ogień niszczący na szańce niemieckie na wzgórzu 304.

Nad Somme i Oise dość gwałtowna walka artylerji w okolicy Bouvry i na froncie pod Benay. Wzięliśmy kilku jeńców.

Podczas akcji zaczętej, jaką przeprowadzili żywo wojska nasze na południu od Ailette, zdobyły one liczne systemy rowów nieprzyjaciela na przetrzeni od Ailette aż do szosy Laofńskiej.

Na wschodzie od Neuville bronili się nieprzyjaciel energicznie, w rezultacie jednak odrzucony został z ciężkimi stratami. Wzięto 108 jeńców. Wpadło również w ręce nasze 8 karabinów maszynowych.

Na zachodzie od Maison de Champagne baterje nasze skierowały ogień na oddziały nieprzyjacielskie, znajdujące się w pochodzie.

Na północy i na południu od Ailette w ciągu nocy uczyniliśmy znaczne postępy, szczególnie na północy i na wschodzie od Margival.

Na południu od Crayonne i w okolicy na zachód od „L'homme morte” nie powiodły się dwa natarcia niemieckie.

Z Mezopotamji (31 marca).

Wbrew komunikatowi bułgarskiemu wojska nasze utrzymały wszystkie stanowiska swoje w okolicy jeziora Prespa i w dniu 29 marca powstrzymały dość słaby atak nieprzyjacielski.

Z angielskiego (31 marca).

Wczoraj wieczorem zajęliśmy Heudicourt. Obsadziliśmy również, po złamaniu nieznacznego oporu nieprzyjacielskiego, wsie Marteville, Vernand i Seycourt.

Wyparliśmy wojska nieprzyjacielskie z St. Emilie i obsadziliśmy tę wieś. Dzisiaj rozpoczęliśmy znowu nasz pochód.

Działalność w powietrzu była bardzo ożywiona. Strącono latawiec nieprzyjacielski, przyczem dwa z naszych zginęły.

Po silnych atakach obsadziliśmy wieś Savy, o 4 mile od St. Quentin. — Wzięto 61 jeńców i 4 karabiny maszynowe. Straty nieprzyjaciela były ciężkie. Przed frontem jednego jedyne rowu niemieckiego naliczono 70 zwłok. Zajęliśmy również las pod Savy, położony w odległości jednej mili na północnym wschodzie od wsi. W ciągu marca wzięliśmy 1239 jeńców, w tem 60 oficerów. W ręce nasze wpadły 3 działa bojowe i wiele innego materiału bojowego. — Ogólna liczba wziętych przez nas w ciągu pierwszych trzech miesięcy r. b. jeńców niemieckich wynosi 4,800 ludzi, w tem 78 oficerów.

Front Macedoński (30 marca).

Nasze siły zbrojne lotnicze przeprowadziły eskadrę lotniczą, usiłującą przeprowadzić atak na nasze drogi łącznikowe.

Strajk w Hiszpanji.

Do Agencji Havasa donoszą: Według informacji urzędowych w Valladolid w ubiegły czwartek rozpoczął się strajk. Strajkujący demonstrowali. Wystano przeciw nim wojsko. Kilka osób poraniono. Z nastaniem nocy robotnicy nakłonili kolejarzy do porzucenia pracy i wstrzymania ruchu kolejowego. Władze postanowiły ogłosić stan wojenny. Przeważna część robotników w sobotę wróciła do pracy. Dyrektorowie kolei zapewnili władze, że porządek i regularna komunikacja niebawem będą przywrócone.

Akoja armji belgijskiej.

Z frontu belgijskiego otrzymano w Genewie wiadomości, według których w najbliższym czasie oczekiwać należy ważnych wypadków i podjęcia akcji przez armję belgijską.

Wizytę gen. Nivelles uważają za zapowiedź rychłych wydarzeń niezwykłej wagi na froncie belgijskim.

[Dymisje ministrów austriackich.

Na posiedzeniu w głośnym procesie Kranza w dniu 2 b. m. przesłuchiwany był w roli świadka minister sprawiedliwości v. Schenk, który oświadczył, że zanim

rozpocznie zeznania, widzi się zmuszonym zaznaczyć, iż złożył swoją godność ministra w ręce cesarskie. Uczynił to dlatego, aby uniknąć bodaj pozorów, jakoby chciał i mógł z tytułu swego stanowiska, jako najwyższego urzędnika ministerjum sprawiedliwości, wywierać wpływ na decyzję sądu. Oświadczenie to wywołało na sali wielkie poruszenie.

Donoszą do Berlina z Wiednia: Również i minister wojny Krobatin podał się do dymisji. Co się tyczy ministra skarbu, Spitzmuellera, to decyzja w tym względzie oczekiwana jest dopiero przed samym jego wystąpieniem, jako świadka w procesie Kranza. Wszyscy trzej ministrowie, mający składać zeznania, zwolnieni zostali przez cesarza Karola od obowiązku zachowania tajemnicy urzędowej.

„Lokal Anzeiger” pisze: Z dotychczasowych informacji niepodobna jeszcze wywnioskować, czy dymisja ministrów wojny i sprawiedliwości jest tylko formalną, czy też ostateczną. Przyczyny tych dymisji szukać należy w wydarzeniach, które miały miejsce w związku z procesem przeciwko b. prezesowi wiedeńskiego Banku depozytowego, dr. Kranzowi, oskarżonemu o lichwiarskie śrubowanie cen.

Przed sesją kongresu.

Z Nowego Yorku donoszą, że nadzwyczajna sesja Kongresu z dnia 2 kwietnia pochłania ogólną uwagę. Rząd amerykański ma wystąpić z propozycją pożyczki koalicji miljarde franków. O projekcie wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej, twierdzą powszechnie, że Wilson obecnie z propozycją taką nie wystąpi, gdyż opinja publiczna przeważnie wypowiada się przeciwko tego rodzaju urzędzeniu, nieodpowiadającemu ustrojowi Stanów Zjednoczonych. Wilson pewien jest, że znaczna większość kongresu poprze wszystkie jego projekty i udzieli mu jaknajdalej idących pełnomocnictw. Sprawa wypowiedzenia wojny prawdopodobnie odłożona zostanie do następnego posiedzenia, które odbędzie się 12 b. m.

Lord Grey zagrożony ślepotą.

Podług „Berner Tagbl.,” lord Grey jest zagrożony ślepotą, która nie da się usunąć nawet przez operację. Lekarze określa ją stan Greya, jako niebezpieczny, ponieważ jednocześnie wystąpiła na jaw choroba serca.

Wszystko się chwieje - - -

Na wszystkich frontach zajęliśmy w krajach przeciwników ogromne obszary!

Nasze nurkowce zadały handlowi nieprzyjaciół cios śmiertelny!

Sprawy wojny Grey i Asquith, Delcassé i Briand pozbawieni przez własny ich naród urzędów i godności!

W Rosji: Rewolucja!

Czar: zdetronizowany!

To jedno niezbicie stwierdzić możemy:

Solidna, pewna podstawa naszego ustroju państwowego i nasza niewyczerpana siła gospodarcza.

Na tem też polega!

nietykalna pewność naszych pożyczek wojennych!

■ Pomóż do zwycięskiego zakończenia wojny! ■

Oddaj swój kapitał na pewniejszymu dłużnikowi świata, oddaj go państwu!

Wyjazd arcybiskupa hr. Szeptyckiego.

Agencja Telegr. Petersb. donosi, że do Petersburga przybył metropolita kościoła unickiego w Galicji arcybiskup hr. Szeptycki, któremu rząd tymczasowy pozwolił powrócić do Galicji. „Riecz” pochwała ten krok nowego rządu, mający na celu naprawienie błędów, jakiego wobec głowy kościoła unickiego w Galicji dopuścił się rząd dawniejszy.

Skazanie Wł. Kościelskiego.

POZNAŃ 2 kwietnia. Wyrokiem tutejszego sądu krajowego skazany został dzisiaj właściciel dóbr rycerskich, Władysław Kościelski z Włocławskiego Sępna, za sprzedaż zarębków i innego jęczmienia oraz za wykroczenia przeciwko prawu o canach maksymalnych — na trzy miesiące więzienia oraz 54 tysiące marek kary.

Telegramy.

Komunikat niemiecki.

2-go kwietnia. — Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Pomiędzy Arras i Aisne wczoraj oraz poawnie dzisiaj rano rozwinęły się utarczki, przeważnie pomiędzy drogami, wiodącymi z Bapaume na Croisilles i Combray, oraz na obu brzegach Somme, na zachód od St. Quentin, anglicy jak i francuzi rzucili znaczne siły, które pod działaniem artylerji naszej odpiwały wielokrotnie, a jedynie kosztem znacznych strat, nawet 50 jeńców i kilku karabinów maszynowych, zy-

skwały teren po wojskach naszych, ustępujących w myśl rozkazu.

Również po obydwóch stronach kanału Oise—Aisne oraz na płaskowzgórzu Vregny ataki francuskie wskutek pełnego działania baterji naszych, obeznanych z terenem aż do szczegółów, posunęły się naprzód, lecz jedynie z obfitymi stratami i nieznacznie. W Szampanji ogień niszczący artylerji naszej na rowy przygotowane powstrzymał atak francuzów na wzgórze za południe od Ripont.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Nad Dźwiną przy pomocy ognia udaremnilo natarcie rosyjskie. Na zachód od Łucka, pod Swiniuchami, nasze kolumny bojowe uprowadziły wielu jeńców z rowów nieprzyjacielskich.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Nad Ludową, w Karpatach lesistych, wywiadowcy nasi podczas jednej ze swych licznych wycieczek zburzyli przy pomocy wybuchu, założone przez nieprzyjaciela pole minowe. Na wzgórze graniczne po obydwóch stronach doliny Uz rosjanie po silnej akcji artyleryjskiej podjęli atak na szerokości 7 km. Ich fale szturmujące załamały się w ogniu niaszym, zaś w jednym punkcie w walce na blizki dystans. Pomniejsze natarcia od strony głównego ataku rozchwiały się podobnie.

Front wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Nic nowego.

Front macedoński.

W wąwozie Seen nieprzyjacielskie natarcie wywiadowcze nie odniosło żadnego wyniku. Na południowy zachód od jeziora Doiran kolumna atakująca wtargnęła na stanowisko angielskie, pokonała część załogi i powróciła z wielu jeńcami.

Pierwszy General-kwatermistrz LUDENDORFF.

Komunikat austriacki

WIEN, 2-go kwietnia.

Z widowni wschodniej.

Na froncie generała-pułkownika arcyksięcia Józefa wzmogła się wielokrotnie akcja bojowa. W dolinie Slanicy ze znacznymi stratami dla nieprzyjaciela odparto słabszy, zaś na południe od doliny Uz silniejszy atak rosyjski. W Karpatach lesistych pracują z powodzeniem nasze oddziały wywiadowcze. W Galicji wschodniej i na Wołyniu nie wydarzyło się nic szczególnego.

Z widowni włoskiej i południowo-wschodniej.

Bez zmiany.

Zastępca szefasztapu generalnego von Hofer, marszałek polny porucznik.

Z Warszawy.

Wystawa krzyżów.

W gmachu tow. popierania przemysłu ludowego otwarta została w sobotę wystawa polskich krzyżów pamiątkowych. Materiał zebrany na wystawie pochodzi częściowo z tek zbieraczy, częściowo zaś stanowi plan konkursu ogłoszonego przez Tow. przemysłu ludowego. Na konkurs powyższy 36 autorów nadesłało 263 prace. Z pośród nich komisja konkursowa zakupiła 18 prac wyróżnionych, nadesłanych przez pp.: R. Gutta (2 projekty), K. Malagowskiego (2 pr.), J. Ogórkiewicza (4 pr.), Zofii Weynianki (1 pr.) i Franciszka Krzywda-Polkowskiego (8 pr.).

Komisję kwalifikacyjną stanowią pp.: ks. kanonik Karol Dębicki, ks. rektor Leon Gościński, art. rzeźbiarz Jan Biernacki, arch. Karol Jankowski, prezes Tow. przemysłu ludowego, art. mal. Tadeusz

Pruszkowski, arch. Rudolf Swierczyński i arch. Jarosław Wojciechowski.

Lekarze-weterynarze.

Oprócz 18 miast, w których wakuja posady dla lekarzy-weterynarzy polaków z zasiłkiem od rządu, władze okupacyjne nadesłały inspekcji weterynaryjnej nowy wykaz miast, w których pożądaną jest osiedlenie się weterynarzy dla praktyki prywatnej, a mianowicie: w Częstochowie, Garwolinie, Koninie, Koeku, Sieradzu, Stoczku i w Rawie bez ofiarowania zasiłków pieniężnych.

Examin dla geometrów.

Geometry, posiadający świadectwa szkół mierniczych w państwie rosyjskim, którzy chcą uzyskać stopień geometry klasy 2-jej, winni złożyć do dnia 15 kwietnia r. b. odpowiednie podania z dołączeniem świadectw szkolnych i z odbytych praktyk, możliwie z dołączeniem planów i notatek wykonanych pomiarów, do kancelarii politechniki warszawskiej.

Pensje nauczycielskie.

Od dnia 1 b. m. pensje nauczycieli nauczycielek szkół gminnych powiatu warszawskiego zostały ustalone jak następuje: w szkołach gminnych 120 marek miesięcznie, w szkołach miejskich w małych miasteczkach 140 mk. Opal dla szkoły mieszkania nauczyciela daje gmina, której też obowiązkiem jest sprzątnięcie szkoły, albo płacenie za to 10 mk. miesięcznie nauczycielowi.

Nieporozumienie w „Czytaju”.

W „Kurierze Polskim” czytamy: P. Stanisław W. Tylicki, jeden ze współorganizatorów wydawnictwa i kolporterki pod nazwą „Czytaj”, wystąpił z rejentalnem wezwaniem do zarządu tego Towarzystwa i pp. Wład. Rogowskiego i Stanisława Hamczyka oświadczyć, o zwrot majątku spółki, motywując, że rozwiązanie poprzedniej spółki „Ilski, Rogowski, Tylicki i S-ka” i objęcie majątku nie mogło nastąpić bez jego wiedzy, zgody i współdziałania. P. Tylicki zażądał równocześnie zwrotu urzędowania biura, książek i utensylii, stanowiących jego osobistą własność.

o równouprawnienie nieślubnych żon.

Z powodu uchwalenia przez Radę miejską, że żydówki, mające mężów bez... cywilnego ślubu na wojnie, mogą pobierać wsparcie jako rezerwistki, w gronie radnych poruszono myśl wystąpienia z wnioskiem, ażeby również chrześcijanki, które przedstawiają świadków, że „żyły” z rezerwistami bez ślubu, otrzymywały wsparcie jako rezerwistki.

List pasterski biskupa kieleckiego.

„Kurier Zagłębia” podaje list pasterski biskupa kieleckiego A. Łosińskiego, w którym czytamy:

„Niedowiarek, wyznający miłość Ojczyzny, albo jest płytkim i niestatecznym rozumem, albo patrijotyzm udaje. Jeżeli w jego sercu miesza Ojczyzna, jest tam Ojczyzna i odwrotnie. Zły polak nie może być dobrym, wyznawcą Boga, bo to tak, jak gdyby kto ojca szanował, a matkę poniewierał. Chorował naród polski i dawniej na brak porządku w życiu narodowym, wojna dzisiaj powiększyła jeszcze zamęt w myślach rozprężenie i nieład w działaniu do tego stopnia, że wielu w trosce o życie własne i o byt w kraju, nie ogląda się wcale na przykazania Chrystusowe. Naród rozbitą na liczne partje, palające nieufnością, nienawiścią i zemstą ku sobie”. Dużo jest takich, co na wszystkich niestrzymających z nimi rzucają o belgi, oszczerstwa byle samym dojść do panowania w narodzie i zaspokoić swą dumę. Faryzeuszowska obłudą, fałsz w mowach, pismach i postępkach panują powszechnie, a nawet są uważane za cnoty patriotyzmu”.

„Jeżeli na czele pracy odbudowania państwa będą masakami, niedowiarkowie, niealozowicy, szukający siebie, nie dobra Ojczyzny, przykrywające niskie osobiste interesy gromkimi hasłami patriotyzmem, miłośnicy i peszukiwacze honorów i grosza — Pan Jezus nie pobłogosławi ich robocie i Polska niepowstanie odrodzona silna i niezależna. Najbardziej przebiegająca sprawa nasza i potrzeba jest — zwrot wszystkich nas ku Bogu z sercem całym wiary i ufności w pomoc Bożą”.

z Sieradzkiego.

(Koresp. własna G. Ł.)

„W ludzie i mieczach potęga i przyszość narodu”, rzeź jeden z wybitnych ekonomistów współczesnych, i rze-

czywiście zdanie jego jest podstawowe i trafne. Z wielką więc radością zauważamy w starym naszym grodzie Płastów i Jagiellonów zbudzenie się właśnie tych dwóch warstw naszego społeczeństwa z dotychczasowej martwoty, i upodebanie ich do rzeczy podniosłych i pięknych.

Zbudzenie ducha drzemającego ospale w szerokich warstwach społeczeństwa często z mniej niż średniem, a nawet elementarnym kształceniem, jest dowodem wielkiej umiejętności działania tych jednostek, które niby świeczniki oświatowe stoja na czele miasta i potrafiły właśnie w tych szerokich kołach wzniecić i zapalić ideały piękna. Na czele stoja tu książę miejscowi, którzy starają się w najszerszych kołach rzucić oświatę, a zarazem nakłaniać jednostki do rozrywek, kształcący smak estetyczny i pobudzić serce ku miłostodziu.

Z ich też inicjatywy powstało ze wszechmiar zasługujące na uznanie stowarzyszenie „Dzwignia”. Tutaj Koło Oświatowe—nauczycielskie daje pole porozumienia się wzajemnego, wysłuchania odczytów, korzystania z biblioteki, i tego rodzaju łączników, pobudzających umysł do kształcenia się i ukochania wiedzy.

Ekonomiczny dział opiekuje się rozwojem handlu i przemysłu chrześcijańskiego, starając się w wzajemnym porozumieniu polepszyć byt materialny członków. To samo ma na celu wzajemna pomoc zawodowa, gdzie zarzem jest biuro pośrednictwa pracy, a pomoc lekarska i prawna daje możliwość zaradzenia cierpieniom fizycznym i moralnym.

Koła śpiewacze, muzyczne i miłośników sceny tworzą organizację rozrywek estetycznych.—Tą drogą starają się inicjatorowie o podniesieniu działalności umysłowej w sferach mieszczańskich. Pracy nad ludem specjalnie podjął się młody, pełen zapału kapłan, ksiądz Aleksander Walczykowski, on to zakłada po wsiach szkoły, wnika w ich potrzeby, ulepsza je, a zarazem na cel ten gromadzi fundusze zabezpieczające byt tych zacisznych ognisk oświatowych. Założył także bibliotekę im. Sienkiewicza, i mrowczą pracą stara się o podniesienie z duchowej nędzy umysłu wieśniaka. Z inicjatywy ks. Walczykowskiego mieliśmy na cele oświatowe kilka odczytów, przedstawień teatralnych, wieczorów artystycznych, a ostatnio urządony wieczór d. 19 marca był istotną uczcą duchową dla słuchaczy i widzów.

Ign. P.

Wiadomości bieżące.

Zgon artysty dramatycznego Janusza Orlińskiego.

Wczoraj w południe zmarł po kilkudniowej chorobie płuc s. p. Janusz Orliński (Busiacki), wnuk żołnierza napoleońskiego, jednego z nielicznych obecnych przy łożu konającego cesarza, syn emigranta z Suwałczyzny, potomek starej szlacheckiej rodziny tatarskiej, ur. w dniu 4 października 1872 r. w Genewie. Nauki pobierał w Krakowie, w gimnazjum św. Anny. W dwudziestym roku życia poświęcił się sztuce dramatycznej, wstępując w r. 1892 na scenę krakowską; zatem w bieżącym roku upływało 25-lecie pracy scenicznej artysty. Przez kilka sezonów pracował w teatrze Małym w Warszawie na stanowisku naczelnego reżysera; był współtwórcą, wraz z B. Leśmianem i K. Wroczyńskim Teatru Artystycznego, reżyserem teatru w Wilnie, a ostatnio głównym reżyserem Teatru Polskiego w Łodzi. Zmarły należał do szeregu wybitnych artystów, zwłaszcza w rolach charakterystycznych. Do najlepszych ról jego zaliczono: Nicka w „Marji Stuart”, „Fryderyka Wielkiego”, Rejenta w „Zemście”, Wurma w „Intrydze i miłości” i w. in.

Dla teatru Polskiego w Łodzi zgon s. p. J. Orlińskiego stanowi niepowetowaną stratę.

Rekolekcje dla inteligencji.

Dziś po południu w kościele św. Krzyża odbędzie się trzecia i ostatnia konferencja, jutro o godz. 9 rano komunja święta.

Święta.

W roku bieżącym święta Zmarłych-wstania Pańskiego przypadają jednocześnie z żydowskim obchodem Paschy.

Z tego powodu handel ustanie już w piątek

Zmiany na kolejach.

„D. W. Zng.” donosi: Od poniedziałku 2 kwietnia r. b. przestają kursować następujące pociągi pasażerskie: pociąg pospieszny nr. 155 na linii W-

s. p.

Janusz Orliński

(BUSIACKI)

Artysta i reżyser teatru Polskiego w Łodzi

po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w dniu 2 kwietnia 1917 r., przeżywszy lat 45.

Wyprowadzenia zwłok z kaplicy przedpożrzebowej przy kościele św. Krzyża na stary Cmentarz katolicki nastąpi w środę dnia 4 kwietnia o godz. 3 po poł. Na smutny ten obrzęd zapraszają przyjaciele, znajomych, i wielbicieli talent zmałego

KOLEDZY.

W poniedziałek, dnia 2 Kwietnia r. b. zmarł strażak - ochotnik 2 oddziału

s. p.

Zdzisław Wiśniewski.

W zmarłym tracimy uczciwego i zacnego towarzysza, który w przeciągu lat 20 szczerze i bezinteresownie pracował wspólnie z nami na niwie strażackiej dla dobra bliźnich. CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Zarząd i Komenda Łódzk. Straży Ogn. Ochotniczej.

Strażacy zbierają się na pogrzeb w Środę, dnia 4 kwietnia, o godz. 2 pp. w 2 oddziale.

wa Wied.-Katowice, odchodzący z Warszawy o godz. 7 m. 6 rano, przychodzący do Łodzi (dworzec warsz.) godz. 10 m. 21 przed poł. Pociąg pospieszny nr. 156 (Katowice—Warszawa) przybywający do Warszawy o godz. 5 m. 33 po poł. odchodzący z Łodzi (dw. warsz.) g. 2 m. 14 pociąg pasażerski nr. 204 (Katowice—Częstochowa) przybywający do Częstochowy o godzinie 2-jej m. 15 po południu, pociąg pasażerski nr. 207 (Częstochowa—Katowice) odchodzący z Częstochowy o g. 5 m. 19 po poł., pociąg nr. 263 (Bowiec—Łódź dw. Kaliski) odchodzący z Łowicza o g. 10 rano, pociąg nr. 266 (Łódź kalisk.—Bowiec) odchodzący z Łodzi o godz. 4 pp.

— Nowe schronisko dla sierot.
Staraniem łódzkiej miejscowej Rady Opiekuńczej, powstaje w Łodzi nowe schronisko dla sierot i biednych dzieci, których ojcowie są w Łodzi nieobecni, a matki albo pomarły, albo też znajdują się w krytycznym położeniu materialnem. Schronisko powyższe mieścić się będzie w Rudzie Pabjanickiej w trzypiętrowym gmachu fabrycznym Szymanowskiego. Instytucja ta obliczona jest na pomieszczenie stu dzieci. Łódzka Miejskowa Rada Opiekuńcza wyznaczać będzie po 2,500 rb. miesięcznie zapomogi na utrzymanie powyższej instytucji. (a)

— Ze Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości.

(*) Wczoraj w lokalu Resursy Rzem. Chrz. odbyło się ogólne roczne zebranie członków Stowarzyszenia właśc. nier.

Zagał zebranie prezes Stow. p. Gustaw Klukow, proponując na przewodniczącego p. Wilhelma Hordliczke.

Po ukonstytuowaniu się prezydium członek Zarządu p. Wojciechowski odczytał sprawozdanie Zarządu.

Rok sprawozdawczy odznaczał się ogólnym pogorszeniem stanu materialnego większej części właścicieli domów. Składało się na to: zmniejszenie się ludności w Łodzi, wskutek czego wiele lokali w śródmieściu opustoszało, a na przedmieściach nie brak nawet całych domów pustych. Z rozestanych przez Zarząd Stow. 3000 zapytań o straty wynikłe, 1043 właścicieli nieruchomości podało jako straty bezpośrednio sumę rb. 2,922,746 i jako pośrednie roczne rb. 1,586,913.

Przyjmując zaś, wobec wykazanych hypotecznie przeszło 5000 pożyczki, 4,000 na zabudowane, otrzymujemy ogólną stratę bezpośrednio na rubli 11,033,756, a rubli 17,970,258—jako stratę pośrednią obliczoną do końca roku sprawozdawczego. Jeżeli zaś straty bezpośrednio za tenże rok z powodu rekwiizycji o 20% zwiększymy t. j. o rubli 2,206,751, straty właścicieli nieruchomości przedstawiają sumę rubli 31,210,765.

W tym stanie rzeczy wzrosły załogiści w opłacie rat z pożyczek udzielonych przez Tow. Kred. Miejskie a dopiero po przedsięwzięciu odpowiednich rygorów względem załogiści, zmniejszyły się do sumy rb. 6,783,994 kop. 54.

Zasięgnięta pożyczka 20,000,000 mk, obciążała nieruchomości procentami na sumę rub. 131,165 rocznie. Z początkiem 1916 r. miało Stowarzyszenie 1196 członków, obecnie Stowarzyszenie liczy 1142 członków.

okupacyjne obciążony za czas od 1-go lipca 1914 r. do dn. 1 lipca 1915 r. na 30% sum rządowi ros. płaconych, a za czas od 1-go lipca 1915 r. do dnia 31 grudnia 1916 r. do 20% dawnej opłaty.

Sumy te właściciele zobowiązali się wpłacać

15 stycznia r. b.	50,000.—100,000 mk.
15 kwietnia	70,000.—140,000 mk.
15 lipca	60,000.—120,000 mk.
15 październ.	55,795.—111,590 mk.

Ulgi te jednak uzyskano pod warunkiem gwarancji danej przez grono obywateli, że wymienione opłaty wpłyną w oznaczonym terminie do kasy rządu okupacyjnego. Przemysłowcy m. Łodzi dali gwarancję na rub. 150,000 i Stow. nieruchomości, na 65,000 rb. II Stow. wł. nieruchomości 21,000 rb.

Dochód za czas sprawozdawczy wyniósł 9,169 rb. 96 kop., rozchód zaś 10,277 rubli 58 kop. Spisano na straty 1087 rb. 62 k. Budżet na rok 1917 zatwierdzono w sumie 5000 rb.

W końcu dokonano wyborów do Zarządu i komisji rewizyjnej z wynikiem następującym: Do Zarządu weszli pp.: Teodor Fridrich, Mieczysław Plukus, Józef Pogonowski i Wilhelm Hordliczka.

Zastępcy: pp. Czesław Wojciechowski, Bruno Haffstajn, St. Gajdziński, Bolesław Wołkowyski i adw. Adolf Kohn.

Do Kom. rew. pp. Edward Jezierski, Jan Lipiński, Józef Wolski, Izidor Mantinband, Natan Blausztark i Anastazy Wąsowski.

— Ze Stow. wzajemnej pomocy pracowników aptecznych.

Wczoraj o godzinie 5 po południu, w lokalu własnym przy ul. Konstytucyjnej nr. 5, odbyło się w II terminie ogólne zebranie członków Stow. wzajemnej pomocy pracowników aptecznych m. Łodzi, dla zmiany. Zagał obrady prezes zarządu p. Gerczycki.

Na wstępie omawiano kwestję papierów farmaceutycznych, znajdujących się w Piotrkowie po ewakuowanym urzędzie lekarskim. W sprawie tej postanowiono wysłać delegata ze strony Stow., do czego powołano p. Luniewskiego. W dalszym ciągu poruszono sprawę zajmowania się pracą farmaceutyczną kasjerek pracujących w aptekach i postanowiono, aby zarząd Stow. zajął się tą sprawą. Między innymi zdecydowano zwrócić się do farmaceutów, pracujących w odnośnych aptekach, aby rozłożyli kontrolę nad przygotowaniem leków w ekspedjowaniu i do czynności tych pod żadnym pozorem kasjerek nie dopuszczali.

Następnie omawiano warunki pracy, przy czym postanowiono zwrócić się do Stow. wł. aptek z żądaniem opracowania odnośnych norm pracy, stosownie do zmienionych warunków doby obecnej, gdyż otrzymana przed pół rokiem podwyżka jest niewystarczająca.

W końcu zdano sprawozdanie z przedstawienia, urządzanego w dniu 12 stycznia r. b. w teatrze Polskim na zasilenie funduszu im. Hansyka Sienkiewicza przy Stow. na rzecz zapomóg kursistom, studjującym na fakultecie medycznym uniwersytetu warszawskiego.

Wpływy wyniosły 422 rb. 42 kop., wydatki—222 rb. 19 kop. zatem czysty

zysk osiągnięty stanowi sumę 199 rb. 43 kop.

Dziś o godz. 5 po poł. odbędzie się zebranie dla II zmiany pracowników aptek.

— Z kółk. Tow. esperanckiego.

W piątek, d. 30 u. m., o godz. 9 w lokalu własnym Ł. T. E. odbyło się pierwsze posiedzenie nowoobranego zarządu. Po odczytaniu protokołu z ostatniego ogólnego zebrania, przystąpiono do podziału mandatów. Na prezesa powołano p. H. Zimmermana, na wiceprezesa p. A. Minze, na skarbnika p. M. Nowerową (zast. p. Tyber), na bibliotekarza p. H. Kryształę, na sekretarza p. Goldbluma (zast. p. T. Waksman) i na gospodarza lokalu p. Zysa.

Istniejąca już przy Towarz. Radę pedagogiczną, składająca się z pp. Zimmermana, Zysa, Breskinówny i Hillera, nowy zarząd sankcjonował.

Postanowiono rozpocząć w dniu 16 b. m. wykłady dla nowych grup języka Esperanto. Zapisy, z opłatą 2 rubli, na ostatnie w tym sezonie kursy, przyjmowane są tylko do 6 b. m., poczem nastąpi zawieszenie czynności Towarz. na czas świąt do 16 b. m.

— Łódzka straż ogn. ochotn.

W środę, dnia 4 kwietnia r. b., o godzinie 7 wieczorem odbędzie się ćwiczenie sygnałowe 3 oddziału w domu rekultywacyjnym tegoż oddziału.

— Z Kółk. starszych i podstarszych.

(a) Ostatnie posiedzenie Kółka starszych i podstarszych poświęcone było interesom rzemieślniczym w gospodarce miejskiej. W tygodniu bieżącym z powodu nadchodzących świąt posiedzenie Kółka nie odbędzie się, następne tygodniowe zebranie Kółka zwołaniem zostanie dopiero na czwartek d. 12 kwietnia.

— Teatralne karty do gry.

Duże zainteresowanie obudziły karty do gry, ozdobnie wykonane nakładem niemieckiej krajowej wytwórni, z portretami najpopularniejszych artystek i artystów teatrów warszawskich: Ludowej, Picholówny, Szylinzanki, Lubicz-Sarowskiej, Węgrzyny, Junoszy-Stepowskiego, Kamińskiego, Frenkla, Rapackiego, Rolanda, Sliwickiego i w. innych.

Większy transport tych kart nadszedł już do Łodzi.

Zwracamy uwagę czytelników „G. Ł.” na ogłoszenie na stronie pierwszej.

— Grand-Kino.

Dzisiaj drugi i ostatni dzień wielce urozmaiconych przedstawień w Grand-Kino, teatrze z których przeznaczony został przez dyrekcję na rzecz pracowników i rodzin personelu tego Kino-teatru. — Polecamy Sz. Czytelnikom odwiedzenie tych widowisk, na które składają się: piękny obraz, muzyka i śpiew.

— Sprawa o zamordowanie Ferrandówny.

Wczoraj w Pałacu Rzeczypospolitej sąd rozpoczął obrady w sprawie S. Kempnera, oskarżonego o zamordowanie I. Ferrandówny.

Obszerniejsze sprawozdanie z przebiegu sensacyjnej sprawy, która w War-

szawie obudziła wielkie zainteresowanie, zamieścimy w numerze jutrzejszym.

— Zamknięcie 15 piekarni.

(*) Komitet rozdziału chleba i mąki postanowił zamknąć piekarnie, mieszczące się w piwnicach, oraz te które zostały otwarte podczas wojny.

Od dnia wczorajszego wstrzymano już wydawanie mąki tym piekarniom.

— W sprawie mąki pszennej dla chorych:

Zarząd Łódzkiego Tow. Lekarskiego otrzymał z Centrali Kom. rozd. chleba i mąki wyjaśnienie, iż przy wydawaniu zaświadczeń lekarskich na prawo otrzymania mąki pszennej zamiast żytniej należy uwzględnić tylko te wypadki ciężkiej choroby zoiakowej, w których użycie mąki pszennej jest niedozwolnie koniecznym. (a)

— Przepustki na węgiel.

(*) Na zasadzie zawieszenia wydania węgla przez magistracie od dnia wczorajszego wydawany jest węgiel na karty węglowe.

— Wypadki.

W sobotę na placu kościelnym, upadł pod tramwaj M. B. odniósłszy ciężkie rany.

Z pierwszego piętra przy ul. Sosnowej nr. 12 spadł 40 letni robotnik T. W. Rannego pogotowie odwiozło do szpitala.

Przyjaciółka Polaków.

W Chislehurst, pod Londynem, obok grobowców męża i syna, rezyduje staruszka, od lat wielu zawsze ukazująca się w grubej żałobie, każe siebie nazywać hr. Pierregouds, jest to atoli nazwisko przybrane: zgrzybiała, cicha, zamknięta w sobie staruszka, zajmowała ongi całą Europę, słynęła jako niepospolita piękność, jako królowa mody, jako energiczna i wielce wpływowa „polityczka”. Wówczas atoli dzieliła tron monarchy potężnego państwa, Napoleona III, cesarza Francji.

Rozgłosza niedługo wladczyni sprawdziła doświadczeniem własnym, jak znikomą jest chwala tego świata losy jej były wyjątkowo romantyczne i tragiczne razem. Córka zubożałego grunda hiszpańskiego, hr. de Montijo, urodzona w r. 1826, młodość miała burzliwą. Krażyły pogłoski, że jest właściwie córką królowej Krystyny, która smutną w dziejach Hiszpanji odegrała rolę. Długi czas podróżowała po Anglii i Francji z matką, jako hrabianka Teba, peszukując dobrej partji. Piękność jej zwracała ogólną uwagę. Na świętnych przyjęciach w pałacu Elizejskim urządzanych przez Napoleona III, podówczas prezydenta drugiej Rzeczypospolitej Francuskiej, potrafiła się zbliżyć do samego gospodarza.

W r. 1851, po zamachu stanu, Napoleon zasiadł na tronie Fracji, jako cesarz. Zapragnął wtedy pojąć za małżonkę którąś z przedstawieli domów panujących. Szukał nadaremnie, bo wszędzie mu odmawiano; nawet Sanguszkowie nie chcieli wydać za niego córki, ks. Heleny, również słynnej piękności. Po doznanych

ODEON

ODEON

Ostatnie 2 dni

MIA MAY

w roli tytułowej

Grzech Helgi Arndt.

rekurach, zwrócił się do Eugenji hrabianki Montijo, tu się nie zawiódł. Dnia 30 stycznia 1853 r. piękna Eugenia została małżonką cesarza Francuzów, którzy byli zachwyceni wyborem swego monarchy.

Cesarzowa Eugenia stała się we Francji niezmiernie popularną; uwielbienie dla niej wzrosło, gdy w r. 1856 obdarzyła kraj następcą tronu. Odrazu zaczęła wpływać na politykę podczas kapitanji austriackiej, Napoleon powierzył jej regencję państwa, podobnie jak w r. 1865 i w r. 1870, gdy rozpoczął niefortunną dla Francji i dla siebie wojnę z Niemcami. Eugenia widziała, że wskutek szczęśliwej wojny z Austrią w roku 1866, rośnie dla Francji niebezpieczeństwo ze strony Niemiec i uważała za konieczność zianąć zawczasu wzbierającą ich potęgę. Lecz, zarówno jak Napoleon, przeceniła gotowość Francji i naraziła się na klęskę, która wywołała rewolucję 4 września 1870 r. Eugenia musiała opuścić Francję i schronić się do Chislehurst, w Anglii, dokąd przybył też Napoleon, wypuszczony z niewoli niemieckiej.

Po śmierci męża, która nastąpiła w styczniu 1873 r., owdowiła eks-monarchini, poświęcała się całkowicie wychowaniu jedynego syna. Jednak pomiędzy matką a synem wywiązało krótkie zatarg. Rozrzućna niedługo Eugenia, zaczęła się liczyć z groszem, stała się niemal skąpa, chociaż uratowała z pogromu obrzymi majątek prywatny. Syn żądał, żeby mu matka dostarczała środków na utrzymanie, odpowiednie pochodzeniu — matka ograniczyła go na każdym kroku. Zatarg zaostrzył się do tego stopnia, że ks. Luła wstąpił do szeregów armji angielskiej, jako ochotnik, udał się do Afryki południowej i tam zginął w r. 1879, podczas wojny z Zuluzami.

Nie można pominąć i tego milczenia, że Eugenia okazywała dla Polaków życzliwość. W r. 1863 popierała ruch narodowy i starała się skłonić Napoleona do poważnej w sprawie polskiej interwencji. Napoleon wszakże wtedy nie nlecił jej namowom — poprzestał na obietnicach, które oszłomiły agitację narodową i przyczyliły się do straszliwej klęski.

Oczekiwanie pomocy ze strony państw europejskich, które udziału w rozbiore Polski nie brały, było złudną mrzonką...

Więści z Niemiec.

Podatek od przedmiotów zbytku.

Komisja podatkowa parlamentu niemieckiego złożyła wniosek o opodatkowanie przedmiotów zbytku. Podatkowi temu wedle wniosku podlegać mają: 1) towary z kruszców szlachetnych, a także zegarki, których oprawa jest z tych kruszców; 2) perły, kamienie szlachetne i półszlachetne, oraz towary, ozdobione perłami, kamieniami szlachetnymi lub półszlachetnymi; 3) dzieła sztuki plastyczne lub malowane; 4) starożytności; 5) kobierce; 6) pianina i harmoniki; 7) mechaniczne instrumenty muzyczne (gramofony, fonole, pianole, orkiestrony oraz inne przyrządy reprezentujące utwory muzyczne); 8) fotograficzne aparaty ręczne. Podatek wynosić będzie 20 proc. sumy, podlegającej podatkowi. Opodatkować trzeba towary, jeśli cena ich wynosi za towary pod № 1, 2, 7 i 8 marek 20, pod № 3, 4 i 5 — sto mk., pod № 6 — trzysta marek.

Przeciw temu wnioskowi zgłosiły protest różne towarzystwa artystyczne i związki artystów-plastyków, jako mogącemu przynieść wielką szkodę całej produkcji artystycznej.

Podwojenie rącji mięsa.

Zostało tymczasowo postanowione o przeciąg 14 tygodni. Gminy Berlina naznaczyły zasadniczą cenę mięsa dodatkowego w wysokości 1,10 mk. za funt, na wszystkie karty na mięso. Z tego piaci Rzesze i rząd 70 fenigów od funta, 40 fen, ponosić będą gminy i konsumenci. Prawdopodobnie będą konsumenci płacić za dodatkowe pół funta mięsa 30 fen, a reszta spadnie na rząd, jako ciężar wojenny.

Zgon uczonego.

Dnia 31 marca zmarł w Frankfurcie w 63 r. życia, słynny wynalazca leczenia za pomocą strumia, dr. Emil Behring.

Ukazał się w handlu księgarskim

Plan m. Łodzi i okolic.

GŁÓWNY SKŁAD W KSIĘGARNI

R. A. M. ERDMANA,

UL. PIOTRKOWSKA № 157.

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

receptowadł się na Zawadzkiej № 4, róg Piotrkowskiej, do domu Szeiblera

choroby zewnętrzne
skórne i włosów

przyjmuje od 8—2 i od 4—3. Paule od 5—6 p.

Skład sukna i kurtów

S. Herszkowicz Łódź,

PIOTRKOWSKA 70

poleca wielki wybór towarów na garnitury, sukna i spodnie z pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych po cenach fabrycznych.

Biuo ogłoszeń „Mercury” Piotrkowska.

Konsultant prawny

A. Ackerberg,

Łódź, Południowa 2, 1-e p.

Specjalność:
Tłomaczenia i projekty ustaw.

ETAMINY SZWAJCARSKIE

poleca

BRUNO ROSENBERG,

PIOTRKOWSKA 103.

KURJER ŚWIĄTECZNY

ILUSTROWANY TYGODNIK
HUMORYST.-SATYRYCZNY

54-tv ROK
WYDAWNICTWA

PRENUMERATA: Marek 5 —
kwartalnie z przesyłką pocztową.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
WARSZAWA
ul. Nowy-Świat № 27.

Suknie

najnowszej mody, od rb. 2,70 z bostonu od rb. 4. — z szewiotu od rb. 5 — dostać można Pańska № 39, (Złoty Rynek).

Gorsety poleca znana pracownia „KEMP-MA” Przyjmuje także pranie, reparację, przeróbki gorsetów. Łódź Główna 17.

MYDŁO

z powodu likwidacji detaliczna sprzedaż po cenach niskich.

Piotrkowska 25 w podwórzu parter.

OGŁOSZENIA DROBNE:

„ALA”

entalkaprasowo-mentolowe pastylki, niezastąpione przy kaszlu i chorobie. Dostać można w aptekach większych składach aptecznych

„ALA”

poleca apteka W. Danielskiej go. Piotrkowska 127.

Administratorów, rzadców

samodzielnych, ogrodników, ekonomiców, gospodarzy, krawców, tylko z chłabnymi świadectwami, poleca Biuro Sekowskiej Przeta d 14.

Akuszerka

Drzymała—ul. Piotrkowska 223, m. 25 przyjmuje.

Najtańsze źródło!

Korzystając z okazji z powodu likwidacji interesu nabyć można bardzo tanio różne suknie Saewłotu, Bostonu Alpagi, odcinki na męskie i damskie ubrania i okrycia, także różne cągi, towary na bieliznę, bieschany i inne i zimowe jak również obuwie. Łódź ul. Włodowska 49, m. 10, front II piętro na prawo. Ceny niskie.

Stróż potrzebny

zarus. Długa 105, od 8—9 wieczorem.

Nauczycielki, korepetytorów, wychowawczynie,

Freblanki, ochotniczki, bony z szybiem, na stałe, na lato, poleca Biuro Nauczycielskie Feliksa Sekowskiej, Przejazd 14.

Poszukuje współpionczki

do kawiarzki, ni, dom zarobkowy, korzystny interes, kapitału 100 rb. Wiadomość Włodowska 34, Adamczewski.

Pralnik

Najlepszy środek do prania bielizny chem. fabr. J. Setzer i E. Werner Sprzedaż hurtowa u Edm. Bogdanowskiego, Dzielna 34 Zadać wszędzie, paczka 23 kop.

Pierwszorzędny Krawiec

Damski E. Rudzki Piotrkowska 17 (parter) szyje elegancko kostjumy. od Mk. 10, Raita od Mk. 8—suknie od Mk. 2 jak również poleca wielki wybór najnowszych iasnow papierowych Nowe zutras nadeszły. Obstałki wykonywane się w przeciągu 24 godzin.

Resztki

czarnej czysto wełnanej dobrej sukna satyny, firmy KARL EISEBT, na damskie kostjumy i suknie bardzo tanie do nabycia Łódź, Włodowska 40, m. 10, front II piętro na prawo.

Silny robotnik

otrzyma prace. Nowe-Spacerowa 99.

Zagubione dokumenty.

Agencja Madej

zgubiła paszport niemiecki, wydany przy ul. Ewangielickiej 10.

Bartłomiejów

Wochuła skradziono paszport niemiecki, wydany z gm. Ciosny, pow. Brzeźny.

Emilja Grzeszczyk

zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Stefan Grzeszczyński

zgubił paszport niemiecki, wydany przy ul. Złotej 9.